



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Prenumerata wynosi Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 4, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego równoważny przed tekstem: k. 40, na 1 i 2 kol. po k. 25, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 4, a wraz z najtańszymi ogłoszeniami kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej 50% drożej.

PRENUMERATA I OGŁOSZENIA przyjmują biuro zarządu, kancelary i biura ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Kłopotliwych nadawczych redakcja nie swraca.

Biuro: w Zawierciu w katedrze p. Z. Hubickiej i w Rakowie u p.

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

2-ga Aleja № 38. — Tel. № 497.

Program od wtorku 17 do piątku 20 Czerwca 1913 r. (włącznie)

TEATR „URANJA”

Aż do ostatniego kresu

Wybitny pełen wzruszających scen dramt z życia kobiety w 3-ch częściach.
KRONIKA GAUMONT'A wypadki ostatniej chwili
NIE POWIODO SIĘ znakomita komedia odg. przez Włoskich artyst.
RITTA — wspaniały dramt w kolorach 1-iej części.
JAK DŁUGO TRWA DAMSKA TOALETA — komiczne

NA SCENIE NOWOŚĆ!! NOWOŚĆ!!
WYSTĘP SŁYNNEGO
TRANSFORMATORA
p. Armando AMBROZI
Który na 1 wieczór wystąpi w 100 rolach.

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO

II-ga Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie
Telefon № 4—77.

Program od środy 18 do piątku 20 Czerwca 1913 roku (włącznie.)

Księżna Butyrska

Bilet bezpłatny (komiczne)
Dziennik Pathé № 217 b.
Wypadki chwili bieżącej.

Dramat współczesny w 3-ch częściach w wykonaniu wybitnych artystów Moskwy.

NAD PROGRAM:
Tragedja Służącego
Dramat w wyk. art. włoskich Film d'Art

Pożar Zapalczarni

16 Czerwca przy ul. Ogrodowej (zdjęcie własne)
W FOTOPLASTYKONIE Wyliczka po Królestwie.

II-ga Aleja № 19. TEATR PARYSKI Kinematograf

Program od wtorku 17 do piątku 20 Czerwca 1913 r. (włącznie.)

KRONIKA EKLERA natura | Gontran w krytycznym położeniu b. k. Zdradziecka zasadzka

Wstrząsający dramt w 3-ch częściach.
NAD PROGRAM: — W KRAJU JEZIOR — natura

NA SCENIE: pod artystycznym kierunkiem Fr. Stróżewskiego
Nowość! Z teatru „MINIATUR” w Warszawie Nowość!
WUJASZEK z PROWINCJI Farsa w jednym akcie
NAD PROGRAM: Wystąpi Włodzimierz KARLO ze swoim repert.

DENTYSTA
Roman FILIPOWICZ
CHRZEŚCIJANIN
II-ga Aleja № 24 Telefon № 482.
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

A. DĘBICKI
Geometa przysięgły
Teatralna 25 m. 14 parter telef. 802
Wykonuje wszelkie roboty Mier-
nicze

Jedyny w Częstochowie
LEKARZ DENTYSTA
chrześcijanin
STEFAN BARYLSKI
Aleja II № 43 (Odeon) telef. 611.
Leczenie. Zęby sztuczne. Wymowa
bez bólu. Przyjmuje 10—11 3—7 p. p.

Bez tarcia! „Jaga” Bez pracy!
Wspaniały preparat do prania
bo jest absolutnie nieszkodli-
wy dla białyny, a jednak najbrud-
niejsza, nawet stara, poźółka bie-
łizna staje się zupełnie białą i
nabiera świeżości nowej białyny.
ŻĄDĄC WSZĘDZIE.
ZAPŁAĆ 500 RUBLI
temu, kto wykaze w „JADZE” obec-
ność: chloru, sody lub jakichkol-
wiek szkodliwych dla białyny kwasów.

Piotrowski, Januszewski Inż-owie i S-ka,

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE

— Częstochowa, ulica Teatralna № 13. Telefonu № 1 —

Przedstawiciel fir-
my Tow. Akc. „KAUCZUK” w Rydze **AOK**

Poleca ze swego składu płyty gumowe, węże gumowe
artykuły gumowe chirurgiczne gumy rowerowe gumy po-
wzowowe i t. p.

1-8 WYREĄDY KULINARNE ZA POMOCĄ SAMOCZKA.

Kompletny kurs do samodzielnej nau-
ki. „Kuchnia mięsna i postna”. około
1000 przepisów potraw, napojów, ciast
kompotów, konfitur, deserów, pasztetów
i t. p. 300 stronice odczbnego druku. Ce-
na za przesyłką za zaliczeniem poczo-
wem rb. 3 k. 60. RADY, jak prowa-
dzić wzorowo gospodarstwo domowe,
przepisy na oszczędne i pożywe obiady,
wraz z dodatkami, jak należy kra-
jać mięsa, upiekszać stoły i ubierać pół-
miski, około 100 str. z ilustracjami. Ce-
na rb. 1 k. 20. Oba wydawnictwa ra-
zem rb. 3 k. 35 (można nadsył. marika-
mi) Z zamówieniami należy zwracać się
jedynto do J. A. PETERSA, Petersburg,
Petersburskaja stor. Bolszoj просп. 58.
334

Potrzebny zaraz furman do rozwo-
żenia piwa. Wiadomość Browar Bór
Gawlikowski.

Zakład Stolarski Bolesława RUTKOWSKIEGO

II Aleja № 24.
Przyjmuje po cenach zniżonych wszel-
kie roboty jako: do meble, budowie
urządzenia składów aptecznych, szkół
ławki szkolne najnowszego systemu,
odwlekanie mebli i pakowanie tych-
że, gotowe do sprzedania tanio szafy,
łózka i t. p. 146

DO SPRZEDANIA

- 3) Majątki domy, place, młyny, tartaki pa-
rowe i t. p. w Częstochowie, Radomsku,
Zawierciu i innych miejscowościach.
Do ukokowania 2,000 rub. na hipotekę
mlejską zaraz.
- 3) 2 duże pokoje, przedpokój, kuchnia i og-
ród do wynajęcia od 1 lipca r. b. za 200
rub. Cerkiewna rog Ciemnej.

Częstochowskie Kaucjonowane
BIURO KOMISOWE
S. BZOWSKI i J. DRESZER
2 Aleja № 33. Telefonu № 79.

Pomiędzy stacjami Nowo-
Radomsk — Kamińsk zaginęły
cztery weksle in blanco na
rubli 600. Znalazca r a c z y
zwrócić za nagrodą portjero-
wi firmy „Kohn” Nowo-Ra-
domsk, lub pocztą pod adre-
sem tejże firmy Weksle znie-
ważone prawem! 0509—

„ POKOST ”
C. Ch. Szmidta w Rydze
oraz wszelkiego rodzaju
Farby i Gips
Poleca: Skład Materjałów
Aptecznych i Farb “ ”
WACŁAWA ORŁA
w Częstochowie, III Aleja 46.



Wyższa Szkoła Kroju
pod osobistym kierunkiem mistrzy
cechu warszawskiego i laureata pary-
skiej akademii nagrodzonej złotym dużym
medalem w akademii krawców
H. GNIEWKOWSKIEJ,
oraz pierwszorzędną pracownią ubiorów
Dojazd № 51 piętro front

Bracia SKALMIERSCY BIURO TECHNICZNE

Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski
Częstochowa Aleja III-cia dom
własny Egt. od r. 1887. Telef. 260 **KRUSZYŃSKI-i-PROSZOWSKI** WYKONUJE
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny Najprzystępniejsze.
Oświetlanie elektrycznością
fabryk, domów, folwarków,
mieszkań Motory, telef. etc.

DOSTAĆ MOŻNA WSZĘDZIE

KALODONT

Niezbedny

Krem i Elixir do zębówzbadany przez urzędy
lekarskie.(Wiedeń 3 czerwca 1887 r. i Pa-
ryż 3 kwietnia 1890 r.)Przy użyciu zęby pozostają czyste,
BIAŁE i ZDROWE.Handel win, delikatesów
i towarów kolonialnych**Karwiński i Zawistowski**

II Aleja № 23 tel. 83.

poleca prawdziwe **SERKI OWCZE.**

W Niedzielę 22 Czerwca r. b.

Wielka ZABAWAw ogrodzie Towarzystwa im. „MONIUSZKI”
ul. Aleksandrowska 28.Występy chórów, iluminacje
Na zakończenie tańce

Wejście 25 kop. dzieci 15 kop.

Nad przepaścią.

Depesza rosyjska, proponująca królowi Ferdynandowi I królowi Piotrowi pośrednictwo Rosji, w sporze granicznym pomiędzy Serbią i Bułgarią, przyprowadziła prasę wiedeńską do inspirowania o coraz to większe rozdrażnienie. Dzisiaj już nie chodzi prasie inspirowanej wiedeńskiej o to, że pomiędzy Serbią i Bułgarią nie przyjdzie do wojny. Wprawdzie sfery oficjalne austro-węgierskie widziałyby tę wojnę bardzo chętnie, ponieważ uważają to niemal za rzecz pewną, że Serbia poniosłaby w tej wojnie klęskę i w ten sposób raz na zawsze straciłaby autorytet wśród słowian południowych. Zanepokojenie sfer oficjalnych wiedeńskich, które się teraz odbija w prasie inspirowanej wiedeńskiej, pochodzi skądinąd.

A mianowicie cwa prasa zaznacza z wielkim rozdrażnieniem, że Rosja dała nie tylko do utrzymania Związku Bałkańskiego, lecz pod hasłem wszechstołwiańskim pragnie, by ów Związek Bałkański zmienił się w oręż antyaustriacki. Każda z gazet inspirowanych wiedeńskich, stosunkowo do swej roli, z góry jej wyznaczonej, wypowiada myśl, że Austro-Węgry nie pozwolą nigdy na to, ażeby ugruntowanie na stałe nowych stosunków na Bałkanach odbywało się w duchu antyaustriackim. Tę myśl wyjawia „Neues Wiener Tageblatt” dość umiarkowanie, podczas gdy chrześcijańsko-społeczny dziennik „Reichspost” bardzo gwałtownie występuje przeciwko Rosji i oświadcza wręcz, że Austro-Węgry nie pozwolą na to, by Rosja osiągnęła rodzaj protektoratu lub przodownictwa na Bałkanach.

Z tego wynika, że dyplomacja austro-węgierska uważa pośrednictwo Rosji między Serbią i Bułgarią za ciężką dla siebie klęskę polityczną. Skutkiem tego naprężenie stosunków austro-rosyjskich w ostatnich dniach znowu przeszło w stan rozdrażnienia.

Dziennik „Zeit” domaczy, że obecnie Rosja mści się za Buchlau, kiedy to baron Aehrenthal, ówczesny austro-węgierski minister spraw zagranicznych, wy-

mógł na panu Izwolskim, podstępnie zgodę na aneksję Bośni i Hercegowiny. Rosji zależy nie tylko na utrzymaniu Związku bałkańskiego, lecz na nadaniu temu Związkowi bałkańskiemu, cechy wybitnie antyaustriackiej. Bułgaria dostanie większą część łupu zdobytego na Turcji, a wzmianki za to Serbji Rosja pociesza nadzieją, że z czasem przypadnie jej Bośnia i Hercegowina, Rumunia już wie o tem, że wzmianki za odpadnięcie od Austro-Węgier i Niemiec może otrzymać Siedmiogród. Grecja liczy na południową Albanię i na wyspy na morzu Egejskim jeżeli pozostanie przy Związku bałkańskim. W ten sposób Rosja na Bałkanach świeci same tryumfy i mści się w sposób świetny za Buchlau. Polityka Rosji na Bałkanach nie jest panstwawstyczna, lecz wyłącznie antyaustriacka. Dyplomacji rosyjskiej chodzi o to, ażeby Austro-Węgry na południowych wschodzie miały samych nieprzyjaciół. Tę politykę prowadzi ona niesłuchanie konsekwentnie, w sposób przypominający politykę Bismarcka między latami 1864—1870.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że dyplomacja austro-węgierska w ostatnich dniach poniosła ciężką klęskę, a co więcej, dyplomacja austro-węgierska na razie nie widzi sposobu, w jaki mogłaby tę ciężką klęskę powetować. P. K.

Obrazy Dumy nad samorządem Królestwa Polskiego.

Na posiedzeniu Dumy wszczęły się obrady nad projektem samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem. Wystuchawszy odczytania projektu przez referenta Bennigsen. Duma obradowała na przód nad wnioskiem Koła Polskiego o rozpatrzenie projektu samorządu w porządku nagłości.

Przeciwko temu oponował postępowiec Masłennikow. Uzasadolił obszernie potrzebę nagłości. Dymusz zaznaczał, że w razie przewlekania sprawy, miasta polskie będą zmuszone oczekiwać na samorząd jeszcze jeden rok.

Większością wszystkich głosów przeciwko głosom kadetów, krądcowej lewicy i części postępowców nagłość projektu uchwalono.

W imieniu Koła polskiego oświadczył Świeżyński, że zasadnicze reformy w systemie zarządu w Królestwie Polskiem są rzeczą niezbędną. Polacy pod naciskiem ostateczności zgodzili się na przyjęcie bynajmniej niezadowolającej reformy gospodarki miejskiej, według projektu trzeciej Dumy, wszelako ograniczenia, wprowadzone przez Radę Państwa, uczyniły projekt samorządu nie do przyjęcia, obrażając polską godność narodową.

Po wprowadzeniu poprawek przez komisję Dumy, Polacy, zniechęceni koniecznością, będą zmuszeni projekt ów przyjąć. W każdym innym wypadku nie przyjęli by go.

Szczepkin występował przeciwko projektowi w słowach brutalnych, za co został wykluczony na 5 posiedzeń.

Friedman protestował przeciwko ograniczeniom zrydów w samorządzie.

Przeciwko całemu projektowi wystąpił Masłennikow.

Zgłoszony wniosek o zupełne zamknięcie dyskusji uchwalono 136 głosami przeciwko 79. Opozycja protestowała. Polacy głosowali z mniejszością. W motywach głosowania przeciwko projektowi zabierał głos Jagielski.

Rodiczew występował przeciwko projektowi, mówiąc, że zamiast pokoju wprowadzi do Polski wojnę.

Klerenski (grupa pracy) wystąpił przeciw projektowi, nazywając postów polskich zdrającami. Przeciwko temu o kreśleniu gorąco protestował Harusewicz, wskazując, że Koło polskie głosowało przeciwko zamknięciu dyskusji.

Większością 180 głosów przeciwko 56 uchwalono przejście do odczytywania projektu według artykułów. Mniejszość stanowiła tylko opozycja.

Redla a piękna piotrkowianka.

Korespondent tygodnika rosyjskiego „Sini Zurnal” notuje sensacyjną wiadomość, iż zdradę pułk. Redla wykryła mieszkanka Piotrkowa, niejaką Anna Rodziewicz. Według słów korespondenta, p. Mirskij, przyjechawszy do Piotrkowa spotkał się tam z miejscowym lekarzem p. Stefanem K., który opowiedział mu następującą historię:

W lutym r. b. na jednym z przedmieść Piotrkowa zamieszkała młoda, przystojna i bogata osoba, Anna Rodziewicz. O pięknej, tajemniczej damie krążyły różne wieści, nikt jednak nie wiedział dokładnie skąd przybyła, oraz z jakiego źródła czerpie środki na stroje oraz życie wystawne. Wspominała, co prawda, niejednokrotnie o posiadłościach swoich w Rosji, lecz nikt tego naturalnie nie sprawdzał. W połowie marca p. Rodziewicz wyjechała zaprawdę, gdzie zabawiła niespełna tydzień.

Pewnego wieczoru dama owa zachorowała a wezwany do pomocy dr. K-i stwierdził ślisle już rozwinięte suchoty galopujące.

Chora gorąco prosiła lekarza o powiedzenie jej zupełnej prawdy o stanie zdrowia, zaznaczając, iż zgóry jest przygotowana na śmierć. Po zbadaniu chorej lekarz oznajmił, iż pozostało jej zaledwie kilka dni do życia. Wówczas Rodziewiczowa mężnie wysłuchawszy wyroku, odrzekła:

— Wszystko mi jedno... Na cóż mi to życie, wszak on głuche... Zresztą posłuchaj pan:

Chora przyznała się następnie lekarzowi, iż była szpiegiem. Żąda użycia wepchnęła ją na tę niebezpieczną drogę z kilkoma oficerami austriackimi a zawiązawszy z nimi bliskie stosunki, w chwilach najbardziej czułych... wydosławała plany i rysunki mobilizacyjne. W grudniu 1912 roku zapoznana się z pułk. Redlem, z którym początkowo łączyły ją wyłącznie „oficjalne” stosunki, związane ze sprawami szpiegostwa.

Wkrótce jednak Rodziewiczowa za-

POWRÓT.

Z francuskiego.

(Ciąg dalszy).

— U nas w domu wszyscy panią považają i podziwiają, — odpowiedział Stefan wymijająco, — co zaś do Cecylji, ta panią uwielbia...

Wyrzekł to z takim zapalem, jakby mówił nie o siostry, lecz o swoich uczuciach.

— Kochana Cecyljo! — rzekła Regina. Porzuciła bliźnię i zaczęła zrywać różę, z których następnie ułożyła wianek.

— Zawieszasz jej to pan ode mnie, panie Stefanie, a za trudy przyjmiesz kwiatek i dla siebie, — dodała, wsuwając mu różę za guzik surduta. — Już dziś nie możesz pan narzekać, że byłam niedobra!

Byłby chciał jej powiedzieć: „Drezczysz miłe i upokarzasz często, nie domyślając się tego nawet. Co trzeba zrobić, żeby stać się ciebie godnym? Jeżeli kocham kącik, z którego chcesz uciec, to dla tego, że ty w nim mieszkasz. Ale nigdy nie mógł, nie śmiał jej powiedzieć, że była jedynym, najdroższym skarbem jego serca.

— Reginko! — dał się słyszeć głos z głębi domku.
— Idę mamol! — odpowiedziało dziewczę.

I pobiegła, nie pożegnawszy się ze Stefanem, który, skoczwszy na konia, jechał do zamku do Souvray, głębiej niż zwykle zamysłony.

Załatzył wszystko w strasznym zamieszaniu, gdyż nowe mieszkanek, oczekiwane w końcu dopiero tygodnia, przyjechały dnia poprzedniego najzwyklejszym niespodzianem.

II.

Na dziedzińcu, starannie wygracowanym, stała niezmiernie zręczna kobieta, ubrana podług ostatniej mody, i przysłuchiwała się rozpokowywaniu najmniejszych przedmiotów, mających służyć do odwieczania zniszczonych już bardzo komnat zamkowych.

Skoro tylko Stefan, oddawszy konia sługaczom, skłonił się głęboko i zapytał, czy z panią Harris ma zaszczyt mówić, dodawszy co go tu sprawdza, pani Harris uśmiegnęła mu rękę po przyjacielku.

— Istotnie szukałam kluczy od tych wszystkich starych gratów, — rzekła dość poprawną francuzczyzną.

— Takie tu wszystko zniszczone, że prawie straciłam już gust do staroświeczyny. Jak pan wiesz, w Stanach Zjednoczonych nie mamy zamków, sięgających czasów feudalnych. To też w przeszłym miesiącu, przejeżdżając tędy z symem i z córkami, zachwyciłam się na pierwszy rzut oka tą rudera, otoczona zdziczałym parkiem; wygląda, jak jakik

zamek zaczarowanej księżniczki! Nie może sobie pan wyobrazić, panie Loysel, ile podobna siedziba ma powoła dla Amerykanów, szczególnie po życiu hotelowym, jakie od tak dawna pędzimy. Dzięki uprzejmości pańskiego ojca zwiędziliśmy zamek wewnątrz; meble wydały nam się relikwiami. Takie wszystkie ciekawe, takie niewygodne, takie dziwne jednym słowem!

Kiedy nam powiedziano, że dopiero od lat dwunastu zamek jest niezamieszkaany, nie chcieliśmy wierzyc własnym uszom. Czyż podobna, żeby współczesni nam ludzie mogli poprzestać na tych twardech kreszlach, sięgających jeszcze średnich wieków?... Co nieprzeszkadza, zamy postanowiliśmy, i to z przyjemnością, przepędzić lato w tej budowli z XVI wieku. Zagradka, w podróży, trzeba wszystkiego zakosztować; a zresztą malownicze położenie... moje córki tracą głowę z zachwytem! Starsza rysuje, jej siołce są prześliczne, jak się pan sam o tem przekonasz; gdyż spodzieliśmy się, że będziemy mieli często przyjemność widywania pana, panie Stefanie Loysel, — dokonała pani Harris, prosiąc młodzieńca do salonu, gdy się już upewniała, że Fortisjan, dywan, i inne wykwintne sprzęty, nadeszły z Paryża, nie uległy uszkodzeniu.

Powazy smutek, więcej z tej siołki, która już z życia nieboszczyka barona de Souvray, zbył biednego, żeby ją odpowiednio mógł utrzymać, wyglądała jak grób, nie harmonizował wcale

z wyszukanymi wygodkami i zbytkiem, jakim się chciały otoczyć nowe mieszkanek; mimo tego, Stefan nie mógł nie podziwiać wdzięku, z jakim powoła Amerykanka, przechodząc przez salony, robiła uwagi nad debowymi krzesłami, czeremiałami przez wieki, nad obiciami, podziurawionymi przez szczyry, spoglądając na wszystko, na pół żartobliwie, napół z zachwytem. — W zasadzie — kończyła — rzeczy wygodne i eleganckie są nierównie pożądane, i dzisiejsze urządzenia mieszkań są nierównie przyjemniejsze; ale dobrze jest czasem poświęcić chwilowo życie praktyczne dla fantazji i niezwykłości, a jestem niewolnicą moich dzieci...

Stefan wcale się temu nie dziwił, gdy poznał dwie zachwycające istoty, które się nazywały Gracya i Lillasa Harris. Spoglądając przez okno, Uroczko wpatrywała z pod koronkowej parasolki, w biały chmurny niebo, w białych młotkowych sateńkach Waitzów, ozdobionych pękami wstążek. Gracya, wysmukła, majestatyczna, o delikatnych i regularnych rysach, jak maza z „keepsake”-u, Lillasa, albo, jak ją nazywano, Lily, zdecydowanie wesoła, roztrzepała, miedziąca się młotylem barwami, była niemiędlę od siostry pojęcia.

Miss Lily z jasno-białym włosami, rozrzacała wokół siebie błyskawicę twarzy, i z oberwając od sukni falbany, którą trzymała pod pachą, co pozwalało podziwiać jej malutkie nóżki, wpadła jak buragan, lecz, spostrzegłszy Stefana, zatrzymała się zdziwiona. (d.c.a.)

kochała się w eleganckim pułkowniku, i stosunki stały się bardzo bliskie. Lecz trwało to niedługo, gdyż po 2 miesiącach Redl ją porzucił. Nie pomógł prośby i błagania, na nic zdążyła się nawet groźby pięknej kobiety — Redl pozostał niewzruszony.

Wówczas Rodziewiczowa wyjechała do Wiednia, gdzie na stacji kolejowej wrzuciła do skrzynki list zaadresowany w sposób następujący: „Do pana ministra wojny Sekretne”. Była to zemsta opuszczonej kobiety, która w kilka dni później, 11-go kwietnia umarła...

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH
w Częstochowie, Teatralna № 11, otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę, niedzielę i święta do 8 w.

Telegramy.

Ofiary lotnictwa.
Berlin 19. W Johannisthalu lotnik Kraftel spadł z pasażerem z wysokości 20 metrów. Obydway zabił się na miejscu.

Etampes 19. Lotnik Duever spadł z wysokości 50 metrów i zabił się na miejscu.

Bulgaria a jej sąsiedzi.

Sofia 19. Urzędowa gazeta Bułgarii pisze, że rząd bułgarski dąży do przyjaznych stosunków z Turcją, co się tyczy Rumunii rząd bułgarski nie przekroczy granic porozumienia państw związkowych. Od Serbii Bułgaria zażąda zastosowania traktatu związkowego, bez żadnych ustępstw. Rząd i naród spodziewają się, że rząd polubowony wyda decyzję, która zadowolona rozumnie interesy Bułgarii. Prawdopodobnie zjazd prezydentów mistrzów, który ma się odbyć w Petersburgu, nie zdola zająć kryzysu. Układy z Grecją mogą rozpocząć się tylko po opuszczeniu przez Greków terytoriów, zagarniętych po wyjściu wojsk bułgarskich.

Sofia 19. Według Agencji Tel. Bułgarskiej, Bułgaria zaproponowała Serbii, aby w ciągu dni najbliższych Serbia i Bułgaria oświadczyły za pośrednictwem rządu rosyjskiego, iż zwracają się do Najjaśniejszego Pana z prośbą o skorzystanie ze swego prawa rozjemcy, na mocy umowy związkowej i uzupełnień oraz memorandumów, które obie strony złożyła w terminie tygodniowym.

Położenie krytyczne.

Sofia 19. Szerzą się tutaj wieści, że Bułgaria nie wysłała nikogo na konferencję premierów do Petersburga, lecz będzie czekała 5 dni na odpowiedź Serbii; o ile nie otrzyma odpowiedzi pomysłnej rozpocznie wojnę. Rząd bułgarski zwołał Sobranie na posiedzenie nadzwyczajne.

Sofia 19. „Wieczernia Pocztą” donosi, że Rosja w ostatnich czasach wysłała do Serbii kilkanaście okrętów, które obecnie znajdują się na Danaju, i większą ilość koni. Dotychczas Rosja dostarczyła 5,000 koni.

Sofia 19. „Wieczernia pocztą” donosi, że silne oddziały bułgarskie wyparły Serbów z Dibry.

Białogród 19. Serbia wystawała 3 armie przeciwko Bułgarii; pierwszą północną na linii Dunaj—Irosz, drugą w okolicy Wrani, trzecią nad rzeką Wartarem na linii Kumanowo—Skoplje. Do Skoplje przybył serbski następca tronu Aleksander.

Rada narodowa.

Poznań 19. 4 lipca odbędzie się tu pierwsze posiedzenie zarządu Rady narodowej. Na posiedzeniu tem ukonstytuowane zostaną 2 wydziały: ekonomiczny i oświatowy. Będzie to początek działalności Rady.

Burzliwy parlament.

Lizbona 19. Podczas obrad Izby deputowanych nad projektem prawa mniejszej wagi przyszło do gwałtownych scen. Kilku posłów jest rannych.

Sterowce dla Austrii.

Wiedeń 19. Ministerjum wojny zamówiło u towarzystwa zeppelinowskiego 6 balonów systemu Zeppelina. Balony te zaopatrzone będą w karabiny maszynowe.

Upały.

Nowy Jork 19. W całej Północnej Ameryce panują straszne upały, które w Nowym Jorku dochodzą do 40 st. cels. Jest to od 15 lat największa temperatura w Nowym Jorku. Ludność przez cały dzień pozostaje w domach, dopiero w nocy wychodzi na ulicę, aby odetchnąć świeżym powietrzem.

Prawo wyborcze kobiet.

Budapeszt 19. Na międzynarodowym kongresie zwolenników równoprawnienia kobiet uchwalono, z inicja-

tyw reprezentantki Finlandji, utworzenie stałej komisji mającej na celu zmocnienie uczucia solidarności mężczyzn i kobiet.

W Londynie będzie założone biuro międzynarodowego związku zwolenników równoprawnienia kobiet. W biurze będą przechowywane wydawnictwa. Przy biurze tem będzie również oddział informacyjny.

Na kongresie tem odbyło się zebranie młodzieży w celu dyskusji nad wolnym wychowywaniem młodzieży. Dyskusja ta dała rezultat ujemny.

Rzym 19. Izba deputowanych odrzuciła wniosek w sprawie udzielenia kobietom praw wyborczych, gdyż w razie uchwalenia wniosku, 7 milj. analfabetek otrzymałoby prawa wyborcze.

Skazanie oszustów.

Odessa 19. Z 6 pisarzy w głównym archiwum sadu okręgowego, oskarżonych o otworenie wspólnie szklki oszukańczej w celu sprzedaży marek stemptowych, z których wyrabiali datę, aby je sprzedać jako nowe, niezute marki, oraz o niszczenie prośb, składanych sądomi przez powodów, skazał 4 na karę ról areztanckich w ciągu roku; dwaj pisarze zostali uniewinnieni.

Poszukiwacze nowych lądów.

Wiktoria (w Kolumbji brytyjskiej) 19. Wyruszyła stąd Kanadyjska wyprawa podległowa na poszukiwanie nowych lądów. Wyprawa przepłynęła przez cieśninę Beringa.

W parlamencie wiedeńskim.

Wiedeń 19. Parlament słuchał drugiego czytania budżetu prowizorycznego. Ukraińiec Olesnoki w mowie swej powiedział, że ukraińcy od Karpatów aż do Czarnego morza tworzą jedną siłę, której nie w świetle nie zburzy. Serb Wukoticz protestował przeciwko polityce austriackiej, wyłącznie sprzyjającej Albanji. Czech Zaradnik, obstrakcjonista, wygłosił pięciogodzinną mowę.

Zawiadania Sz. p. odbiorców ze dnia 15-go Czerwca n. st. chleb tańszy o 1-ną kopiejkę, w stosunku wagi 4 f.

Piekarnia Parowa
L. MACIEJEWSKIEGO.

CHRONIKA.

— Dar Częstochowy dla Skempego.

Pielgrzymi, wyruszający z Częstochowy do Skempego zawiązał jako dar dla Matki Boskiej Skempskiej koronę artystyczną roboty, wykonaną przez pp. Sławateckie; korona ta przeznaczona do noszenia w procesji miała być zawieszona w roku ubiegłym, co wskutek niedojścia pielgrzymki do skutku zostało do teraz odłożone. Koronę zdobił ma napis: „Dar do Skempego od pielgrzymów częstochowskich”.

Zaczynają jednocześnie, ze bliższych informacji co do tej pielgrzymki udziela p. Zygmunt Sobociński, właściciel handlu win (ul. Kamieniec 23), lub hotel Krakowski.

— Nowa straż w Konieopolu.

W niedzielę 22 bm. o g. 12 w poł. w Konieopolu odbędzie się uroczyste otwarcie i poświęcenie nowozałożonej straży ogniowej ochotniczej.

Notując powyższe stawiamy za przykład kolepcianom wszystkim tym miasteczkom i osadom, które dotychczas nie pomyślały o zorganizowaniu się w drużyny strażackie, zycząc zarazem by poszły śladami Konieopolu.

— Popisy.

Jatru w sobotę 21 bm. odbędzie się popis uczcnie pensji p. Leonii Komar, na którym oprócz deklaracji, roboty ręcznej oraz rysunków—reprezentowane będą również śpiewy i gra fortepianowa.

Popis na pensji p. Garzeckiej odbędzie się również 21 bm.

W środę 25 b.m. w zakładzie frelowskiem J. Luchtówny odbędzie się popis, dzieci, jak również rozdanie świadectw, kończącym kurs uczeńcom. W program popisu wchodzić będą śpiewy, deklaracje, gimnastyka a także wystawa robot ręcznych.

— Wycieczki.

Jatru w sobotę 21 bm. przybędzie do Częstochowy wycieczka złożona z 24 słuchaczy kursów rolniczych przy Warszawskim Muzeum przemysłu i rolnictwa. Przewodniczy wycieczce prof. S. Miklaszewski. Pół Częstochową wycieczkowiec zwiedzą Zawlercie i Piotrków.

W środę 25 czerwca przybędzie do Częstochowy 28 wychowawców, inbelskiego gimnazjum Sliwińskiego, której przewodniczy 3 profesorów. Wycieczkowiec zamierzają też zwiedzić Piotrków i Zawlercie.

— Teatr na Straż w Kłobucku.

W sobotę 28 b.m. w gmachu Straży ogn. ochotniczej w Kłobucku odbędzie się przedstawienie amatorskie na rzecz tejże Straży.

Wieczór wypielają: art. St. Dobrzańskiego p.t. „Wujasek Alfonsa” i komedja jednoaktowa z prologiem Sirodina pt. „Trzy kapelusze”. Po przedstawieniu zabawa taneczna za osobnem zaproszeniem.

— Majówka.

Staraniem Towarzystwa Teatralno—Muzycznego przy fabryce „La Czestochovienne” odbędzie się w niedzielę dnia 22 bm. w lesie Brzezińskim majówka dla członków towarzystwa, ich rodzin, oraz wprowadzonych gości. Połączką zabawą u obywateli i urozmaiconym programie o g. 2 p.p. Przygrywać będzie orkiestra fabryczna pod batutą p. Hugo Neussera. — Bufet na miejscu.

— Nowe koło ziemianek w Kamienicy Polskiej.

Zostało otwarte w ubiegłą niedzielę, dzięki zabiegom ks. Sedzimir koło ziemianek w Kamienicy Polskiej. Na pierwsze zebranie przybyło 100 gospodyń, z których zapisało się na członkinie 63. Zebraniu przewodniczyła szambelana Łącka, która wyjaśniwszy zadania koła, zawiązała gospoście do oświaty i łączności się przy nowem kole ziemianek.

Następnie p. Zaleska wypowiedziała pogadankę o krowach i mleczarstwie; szambelana Łącka o kształceniu dzieci i p. Alfonsa Kanłowska o higienie. Zgromadzone gospoście były bardzo zadowolone z tego zebrania i życzyły sobie, aby w kole ich, zawsze takie interesujące sprawy były poruszane.

— Ze szkoły p. Chrzanowskiej.

Onegdaj w 7-lo klasowym zakładzie naukowym p. W. Chrzanowskiej odbyło się zamknięcie roku szkolnego i rozdanie matur kończącym całkowicie kurs nauk. Matury otrzymały pp.: Banasiówna Bronisława, Gołczewska Zofja Jądwiaga, Koziowska Janina Helena, Kurpińska Karolina Irena, Lypp Marta Wanda, Nowicka Anna Stefanja, Stasiewicz Janina, Skalmierska Janina Felcja, Skotnicka Felcja Marja, Sikorska Alicja.

Stosownie do uchwały zjazdu rektorów wszechnic szwajcarskich, odbytego w Bernie w r. 1910—maturzystki szkoły p. Chrzanowskiej mają prawo wstępowania na wszystkie wydziały uniwersytetów szwajcarskich bez wszelkich egzaminów, co otwiera pośrednio podwoję większości wszechnic Europy Zachodniej.

— Z gimnazjum p. Stowikowskiej.

Matury w gimnazjum z prawami 7 wykładowym językiem rosyjskim p. Stowikowskiej, otrzymały następujące uczennice:

Bergmanowa Franciszka, Bołewska Emilia (medal srebrny), Weinstok Szyfra, Wiedniałowa Olga, Wiedniałowa Lidja, Wolf Gołda (medal srebrny), Jesi-powa Lidja, Żadowska Helena (medal srebrny), Hafika Sura (medal złoty), Lewnienkówna Nadzieja, Lojzerowiczówna Bronisława, Milsztejn Frajda, Piotrkowska Pessa, Piotrkowska Jądwiaga (medal złoty), Rosencweig Zofja, Czerwińska Anna (medal srebrny), Szajbier Helena, Szestelowa Eugenia, Elster Felcja i Janicka Zofja (medal złoty).

— Wybory w gminach.

Dziś, w piątek 20 bm. o g. 11 r. w gm. Lipie odbędą się wybory zarządu kasy poz.-oszczędnościowej.

Dziś w piątek 20 czerwca o g. 11 r. w gm. Opatów odbędą się wybory wójta oraz zarządu kasy poz.-oszczędnościowej.

— Zabawa ogrodowa u Moniuszki.

W niedzielę 22 b. m. w sympatycznym ogrodzie rzem. tow. śpiew. Im. Moniuszki, Aleksandrowska nr. 8 odbędzie się urozmaicona zabawa, która się rozpocznie o g. 4 p.p. przy dźwiękach fabrycznej orkiestry „Wulkan”.

— Rowarzyści-szwanturojcy.

Wczoraj przed wieczorem dwaj niestrzeżli rowerzyści, jadący chodnikiem ulicy Jasnej, najechali na jedne-go z przechodniów p. Romana Zochowskiego (II Aleja 38), który podniósłszy się z ziemi ustował rękoczymem zmusić

ich do zjechania na środek, co ich tak rozgniewało, że podążyli za p. Z. i już na podwórzu domu, gdzie zamieszkuje, obili go. Awanturczyźmi rowerzystami zajęła się policja.

— Z teatryku „Urania”.

Wśród teatrykuż kinematograficznych budzi on obecnie największe zainteresowanie, nietyko obrazami i świątyni z których dramatyczne obrazy z życia robotniczego Paryża „Aż do ostatniego kresu” należy chyba do najlepszych dzisiaj w Częstochowie lecz i nowością naszego letniego sezonu, przedstawianiami włoskiego transformisty p. Ambrosi. Doprawdy, warto zobaczyć tego czarodzieja, który w ciągu kilkunastu sekund przetyra najrozmaitsze postacie, interesuje widza, bawi, rozśmiesza. Wyobraźcie sobie jedną i tę samą osobę, która jednocześnie jest policjantem i złodziejem i goni siebie, jako policjant, aby złapać siebie, jako złodzieja. Takim jest Ambrosi. A kiedy zaczyna naśladować znakomitych kompozytorów europejskich, grać jak Straus walca wiedeńskiego lub dyrygować orkiestrą, jako Mascagni, wreszcie wrzaskać w postaci Szopena marszem żołnierskim, wówczas, o publiczność pośpiesz się do teatryku „Urania” bo warto go odwiedzić.

Tabela nieurzędowa.

Wczoraj we czwartek w 8 dniu ciągnięcia 5 klasy 200 loterii klasycznej Królestwa Polskiego, głównejsze wygrane padły, jak następuje:
Rb. 10,000 na nr. 4922
Rb. 2,000 na nr. 18086
Po rb. 1,000 na n-ra: 411 9510 15505 1717 23220.
Po rb. 400 na n-ra: 773 4131 4889 8353 10452 12791 13809 17259 21080 21508.
Po rb. 200 na n-ra: 46 3397 4170 5254 12450 13525 13458 13860 16845 18566 21440.
Po rb. 100 na n-ra: 1440 2303 2875 3347 5038 5070 7404 7721 7862 9020 9817 11718 11725 12011 13446 13977 17683 18688 18894 20019 20214 20450 21947 23381

Repertuar Teatru Polskiego w Warszawie.

Plątek 20. „Lilje”.
Sobota 21. „Lilje”.
Niedziela 22. „Lilje”.

Kafie i roboty zdunskie L. NIEPRZECKI i S-ka
w Częstochowie, Teatrlna 84, telefon 581.

2 pokoje frontowe umeblowane, oświetlenie elektryczne dla kawalerów lub na kanator od lipca. Wiadomość i Aleja nr. 10, rzadca. 3—192

PLAC z BUDYNKAMI
przy ulicy Nowej do sprzedania, tamże potrzeba 700 rubli na pierwszy numer hipoteki bez towarzystwa. Wiadomość Ogrodowa nr. 26 m. 7.

Zginał kwit lombardu suk. Garbłskich za nr. 96018. 3—191

Sklep spożywczy z mleczarnią, mieszkaniem, elektrycznością przy alei do odstąpienia. Wiadomość w Administracji „Gońca”. 4—193

Pianole prawie nową z 58 nutami sprzedam tanio na dogodnych warunkach. — Wiadomość w Administracji „Gońca”. 3—3

Najlepszy LIKIER ARDINE

Dziś, w piątek 20 bm. o g. 11 r. w gm. Lipie odbędą się wybory zarządu kasy poz.-oszczędnościowej.

Dziś w piątek 20 czerwca o g. 11 r. w gm. Opatów odbędą się wybory wójta oraz zarządu kasy poz.-oszczędnościowej.

— Zabawa ogrodowa u Moniuszki.

W niedzielę 22 b. m. w sympatycznym ogrodzie rzem. tow. śpiew. Im. Moniuszki, Aleksandrowska nr. 8 odbędzie się urozmaicona zabawa, która się rozpocznie o g. 4 p.p. przy dźwiękach fabrycznej orkiestry „Wulkan”.

— Rowarzyści-szwanturojcy.

Wczoraj przed wieczorem dwaj niestrzeżli rowerzyści, jadący chodnikiem ulicy Jasnej, najechali na jedne-go z przechodniów p. Romana Zochowskiego (II Aleja 38), który podniósłszy się z ziemi ustował rękoczymem zmusić



Światowy rekord lotniczy.

Lotnik francuski Perreyon dokonał nowego rekordu światowego pod względem wysokości. Perreyon, naczelny pilot firmy „Bleriot” wzniósł się o godz. 11 przed południem w powietrze, zabrawszy z sobą panią de Flagnis jako pasażerkę.

Monoplan, na którym odbywała się podróż, wzniósł się bardzo szybko aż do niebawymie wysokości 5100 metrów. Wylądowanie nastąpiło o godz. 12 m. 8. Lot w górę trwał 55 minut czasu. Na wysokości 4,000 metrów musiała p. de Flagnis wdychać tlen.

Monoplan Bleriota, którym posługiwał się Perreyon, należy do typu wojskowego i posiada motor „Gnom” o sile 160 koni.

Dotychczas najwyższy lot z pasażerem odbył na wysokości 4360 metrów austriacki nadporučnik Blaschke na polu lotniczym w Aspern pod Wiedniem.

Ze świata.

■ Pociąg spóźniony o 7 lat.
Bardzo osobliwy pociąg! Przyszedł do miejsca przeznaczenia z opóźnieniem — ni mniej, ni więcej jak — siedmiu lat. Nie było to jednak na zanedł z naszych radwisiańskich kolei, lecz w Ameryce.

Pociąg wjechał dn. 8 września 1906 roku o godz. 11 i pół w południe z Beaumont w Texas do Port-Bolivaru. Jest to linja długości 114 kilometrów i pociąg miał przebyć tę przestrzeń w ciągu godziny i 55 minut.

Z przepisaną szybkością pociąg szedł aż do High Islanda gdy nagle znalazł się w puszczy wodnej. Olbrzymia masa wody z zatoki Meksykańskiej wtargnęła w głąb lądu aż na 60 mil i zatopiła most i tor kolejowy. Gdy woda opadała pociąg znalazł się na perli, a jedyną częścią toru, która ocalała, były te szyny, na których stał pociąg. Resztę porwała i uniosła woda.

Jest to kilkunastogodzinne oczekiwanie służba pociągowa i podziwny wyrostek się jakoś przez bagno, a pociąg został opuszczony i zapomniany. Dopiero w siódmym roku po owym wypadku zbudowano nowy tor, ułożono szyny i połączono je z temi, które ocalały. Odczyszczono maszynę, ogrzano i wśród hucznej radości obecnych, pociąg drgnął, ruszył i stającą i jęcząc przybył wreszcie do Port-Bolivaru, późniejszy się o 7 lat.

■ Bez zdyw.
Jak wiadomo, organizację się w Petersburgu wycieczka uczniów szkół średnich do Japonii. Między innymi do tej ekscursji zapisało się kilkunastu uczniów żydów z Warszawy. Obecnie wszyscy otrzymali zawiadomienie, że z rozporządzenia ministra oświaty zdyż do udziału w tej ekscursji nie będą dopuszczeni.

■ Ślepota w gub. kazańskiej.
Ślepota w gub. kazańskiej jest coraz gwałtowniej. Podlega jej tam tak wielka liczba osób, iż pod tym względem zajmuje ona pierwsze miejsce w państwie. Są całe powiaty, zwłaszcza z ludnością obcoplemienną, w których liczba chorych na czmy dachodzi do rozmiarów wprost olbrzymich. Zwłaszcza wśród dzieci grasuje niemiłosiernie choroba oczu. I co najniebezpieczniej, że dotąd nie przedsięwzięto żadnych poważniejszych środków walki z tem nieszczęściem społeczeństwa. Zarząd opieki nad ślepyimi wysłał wprawdzie do guberni kazańskiej kilkakrotnie ruchome oddziały oświatowe, które jednak, według sprawozdań władz miejscowych, istotnych korzyści nie przyniosły. Przyczyną tej ślepoty muszą być jakże złe warunki miejscowe.

■ Wbiecie na pał.
We wsł Starożytności, w gub. woroneżskiej, włocławianie, pochwytywszy trzech koniokradów, dokonali nad nimi

straszego samosądu. Po połamaniu im rąk i nóg wsadzono wszystkich trzech na pale na których w strasznych męczarniach skonali.

■ Pod niemieckim panowaniem.
Gazeta berlińska „Die Neue Welt” podaje w Nr. 23 fotografie, malującą jasną i smutną los robotnika polskiego, pracującego u Niemca. Na obrazku podpisany „Deutsches Kulturbild aus der Gegenwart” (obrazek kultury niemieckiej z obecnej chwili) widzimy mężczyznę i kobietę, śpiących pod gołym niebem, aby uciec przed robaczewem, od którego rol się w noclegach, urządzonych dla nich przez chlebodawcę. Wymienione pismo nie podaje nazwiska odnośnej miejscowości, ani właściciela jej, ale podkreśla, że robotnicy polscy obozują tak nocami przez całe miesiące, a dzieje się to w pobliżu — Berlina!

■ Straszny pożar szkoły.
W loterlioh w Anglii wybuchnął pożar w szkole. W płomieniach zginęło 30 chłopców.

■ Rozszarpany przez psy.
Sześciolatek jedyny syn lekarza paryskiego Signarda, przebywając z boną w majątności hr. de Nevare pod Trouville, skorzystał z chwili, gdy bona cdesza od niego i udał się do piarni, gdzie zaczął drażnić drewnianą łopatką owczarki niemieckie hrabiego. Rozdraznione psy rzuciły się na chłopca i poszarpały go tak strasznie, że zmarł w dwie godziny potem, pomimo opieki lekarskiej.

■ Straszny pożar szkoły.
W loterlioh w Anglii wybuchnął pożar w szkole. W płomieniach zginęło 30 chłopców.

■ Rozszarpany przez psy.
Sześciolatek jedyny syn lekarza paryskiego Signarda, przebywając z boną w majątności hr. de Nevare pod Trouville, skorzystał z chwili, gdy bona cdesza od niego i udał się do piarni, gdzie zaczął drażnić drewnianą łopatką owczarki niemieckie hrabiego. Rozdraznione psy rzuciły się na chłopca i poszarpały go tak strasznie, że zmarł w dwie godziny potem, pomimo opieki lekarskiej.

■ Straszny pożar szkoły.
W loterlioh w Anglii wybuchnął pożar w szkole. W płomieniach zginęło 30 chłopców.

■ Rozszarpany przez psy.
Sześciolatek jedyny syn lekarza paryskiego Signarda, przebywając z boną w majątności hr. de Nevare pod Trouville, skorzystał z chwili, gdy bona cdesza od niego i udał się do piarni, gdzie zaczął drażnić drewnianą łopatką owczarki niemieckie hrabiego. Rozdraznione psy rzuciły się na chłopca i poszarpały go tak strasznie, że zmarł w dwie godziny potem, pomimo opieki lekarskiej.

Humor i Satyra.

Domyslna Andzia.
Nauczycielka: — Co było na dziś zadane?

Dzieci: — O krowie.

Nauczycielka: — Która z was wie, na co krowa ma ogon?

Dzieci: — Dłgie milczenie.

Wreszcie zgłasza się mała 8 letnia Andzia i objaśnia.

— Żeby niebyło wszystkiego widać!

W teatrze prowincjonalnym.

Aktor: Chciałbym pana dyrektora prosić o zaliczkę.

Dyrektor: Ależ z całą przyjemnością. A ma mi pan zmienić pół rubla?

Humor o polityczny.

Gdzie trzech angiłków — wielka cisza, dwa bełszyki, trochę porteru.

Gdzie trzech Francuzów — wesoly kabaret.

Gdzie trzech Włochów — duzo wrasku, serenada.

Gdzie trzech Polaków — trzy stronictwa polityczne.

Gdzie trzech żydów — mniej więcej śladna spółka handlowa.

Gdzie trzech Niemców — 30 kufli piwa i pudełko cygar.

Mylnie umieszczanie przecinków.

...Obok niego szedł pan radca na głowie, miał kapelusze popielaty na nogach, zółte buciki w rękę, laseczke bambasową ze srebrną rączką na uchu, zwieszal się sznurczek od monokla.

Pamiętajcie o zasadzie „Swoj do swego!”

Do sprzedania
pasek drodzy odebrał możną za zwrotem kosztu ogłoszenia u p. Golińka ul. Wielka Nr. 17 0514

Zgubiona
zgubiono w niedziele rano na ul. Janogórskiej złożono w redakcji „Myśli Katolickiej” gdzie się do odebrania za udowodnienie Wieluśka 4. 187-1-

Ośmioklasista
poszukuje kondyoty na czas wakacyj Władomost w Administracji „Gońca” 188

Sklep
spoiwcy jeden z lepszych, sprzedam zaraz II Aleja Nr. 24 od strony ul. Teatralnej W. Paucud 189-

Zgineła
księżeczka kasy Pożyczołno - Oszczednościowej Nr 3513. 0515-

Tabela nieurzędowa wygranych w ciągnienu V klasy 200 loterji klasycznej Królestwa Polskiego.

Dnia 18-go czerwca 1913 r., jako w 7-m dniu ciągnienu wyszły następujące główne wygrane:

Rb. 2000 na n-r 4275 4345 4792 6637 19910 Rb. 1000 n-r 3769 4043 8776 13731 18812 19332 20189 Rb. 400 n-r 3626 16198 19365 20740 Rb. 200 na n-r 14371 1798 2567 4678 7659 8895 9156 9222 9913 10 20 11690 11360 13124 13573 13642 14527 15439 17036 17172 17798 19966 20255 20286 20914 21086 21112 21646 22252

Po rubli 80 wygrały n-r-y:															
51272	965	4653	6251	7331	8598	9674	11220	12335	13705	15015	16445	18093	19477	62082	22093
15	77	78	95	72	43	62	129	63	68	93	37	78	195	8426	0
28	93	85	745	84	63	43	854	88	492	816	57	82	306	514	29
82	97	316	53	335	89	73	79	300	57	14013	60	524	304	68	282
111	429	12	57	50	497	76	53	1	69	110	97	89	11	77	187
26	42	28	800	486	530	9	90	1	6	24	152	96	408	695	189
99	524	40	974	90	43	45	12	13	82	67	62	684	9	93	04
247	32	64	5027	514	610	97	62	16	506	227	74	757	26	96	65
306	41	90	99	32	26	810	10022	21	34	60	99	61	567	721	81
77	43	304	191	60	710	33	23	70	603	73	212	64	8	81	99
11	74	13	279	62	56	34	52	84	9	79	56	88	48	834	117
419	600	435	86	67	66	55	83	93	28	94	64	92	67	546	48
51	50	87	394	86	93	914	268	96	68	319	67	837	610	65	66
62	84	613	424	648	823	9009	319	409	82	27	75	75	22	2044	71
508	90	55	29	54	938	79	38	83	83	81	93	901	53	120	205
10	772	721	35	78	8003	87	406	518	95	95	378	38	73	39	16
14	92	4	39	83	63	101	11	45	702	408	85	17006	77	52	52
54	339	73	82	708	92	64	570	604	52	9	434	24	95	56	82
64	917	77	530	18	100	92	96	18	62	20	68	268	759	208	316
87	37	84	55	820	18	232	603	19	873	525	511	78	802	13	82
608	53	868	56	59	23	66	27	778	74	30	17	84	16	319	77
98	2021	66	602	914	67	20	85	811	28	42	38	57	54	66	45
90	23	4048	7	0	868	59	28	88	15	91	604	812	498	9	7
713	142	171	66	7007	71	81	735	49	13021	48	97	501	19013	98	531
84	206	90	850	36	245	00	62	45	359	728	16015	97	24	61	51
84	247	269	78	60	64	436	936	74	66	802	27	642	35	11	603
1019	75	46	84	81	89	62	11045	91	410	40	78	712	38	614	48
26	465	78	958	85	399	68	50	130	22	63	78	48	41	32	720
36	532	428	6020	206	46	69	56	54	56	80	87	53	86	716	67
38	49	534	64	11	405	589	63	89	97	89	103	719	88	30	828
51	56	62	88	12	29	40	79	94	567	906	45	20	208	35	87
73	650	73	97	66	45	79	189	238	81	31	53	98	88	40	97
167	820	86	160	90	96	603	207	45	86	56	56	18003	315	68	256
191	41	630	31	98	27	17	321	68	69	89	244	68	80	38	71
226	925	73	29	567	19	18	30	638	15005	394	73	48	98	90	73

„REKLAMA JEST DZWIEMIA HANDLU I PRZEMYSŁU”

Kupiec, przemysłowiec, rzemieślnik, profesjonalista dochodzą do fortuny przy znacznej ilości odbiorców, a ilość te osiąga się wtedy, kiedy ogół jest dokładnie poinformowany, dokąd się ma zwrócić z zapotrzebowaniem.

Kto pragnie więc rozwinąć swój handel, przemysł lub profesję, ten może uskutecznić to tylko za pomocą częstych ogłoszeń w pismach, czyli msi reklamować się.

Narody produjące w cywilizacji i kulturze dawno już uznaly reklamę jako niezbędny czynnik rozwoju ekonomicznego kraju, przeto jest naszym obowiązkiem iść w ich ślady urołowaną i wpróbowaną drogą. Ogłoszenie wtedy nie chybia zamierzono celu o ile jest umieszczone w piśmie poczytnym rozsyłanem w znacznej ilości egzemplarzy.

„Gońiec Częstochowski”, który od samego założenia stara się o uswiadomienie i podtrzymanie jak największego chrześcijańskiego ogółu swych czytelników i ekonomicznych, dał stał się piśmie najpoczytniejszym z prowincjonalnych i rozchodzi się w kilku tysiącach egzemplarzy. Spotkać go można w księgarniach, czytelnich, stowarzyszeniach, hotelach, restauracjach, cukierniach, kółkach religijnych, spożywczych sklepach, biurach ogłoszeń, zakładach przemysłowych i nie tylko w Częstochowie, Noworodomsku, Zawierciu i okolicach tych miast, ale prawie w całym Królestwie Polskiem, a także do Rosji, Syberji, a nawet do Ameryki wysłany po kilkadziesiąt egzemplarzy, gdyż bardzo wiele osób interesuje się samą Częstochową, jako sercem katolickiej Polski.

Kto więc, nie pojmuje potęgi reklamy, temu nadaje się najlepsza sposobność korzystania z niej.

Obok zwykłych ogłoszeń w formie w Gońcu stały dział informacyjny firm i zakładów chrześcijańskich na bardzo dogodnych warunkach.

Dom KEFIR
do sprzedania z ogrodem czysty i z lasem lub pe- na Kawiej ulicy Nr. 16 184
pięna, najlepší, naturalny odżywczy środek wy- robia apteka A. Włod- oobrania za zwrotem Dostac moż. w par. powy- kosztów ogłoszenia Tar- mińskiego II-ga ul. 52. W Gońcu na agencie me- 178
ste być dostawiany do mi- skat.

W Janowie
do wynajęcia 2 pokoje i kuchnia z pełnem ume- owaniem i fortepian u łaskawo swracoie bu- Wiadomość w Biurze 0449- Alkja

Sprzedam
z kuchnią sadną na mies- kana prywatne biuro fa- brykę lub szkołkę do wy- 54 Kapalski 162.

Stolarz Reszki
przyjmuje wszelkie robo- welniane i bawelniane ty meblowe jako to re- sprzedanie tania Michał- percyja oraz odświeża- sika, Mikolajowska Nr. 12 m. 22

Subjekt
frzyzjera potrzebny za- rzyk Dojazd 9. 16.

MLEKA
100 groney z mleczarni wyborowe srodkie i kwa- „Skrzydlow”, od 1 Lipca do odstąpienia. Oferty nad 10 kuponów otrzy- ma po cenie hurtowej, Pale- ca M. Koper Wieluśka N 80.

Sklep Mięko
spoiwcy z dobrym pun- kolo z wyrobioną klijen- telą z powodu wyjazdu w Czę- do sprzedania Wiadomosc w Admin. 507

Biuro Techniczno-Handlowe B. Wiśniewski i S-ka
Cerkiewna № 11 telefon № 385.

Poleca ze składu po cenach fabrycznych:
Węże gumowe petersb. fabryki „Treugolnik”
Węże parlane, węże metalowe, Pompy.

Licówki terakotowe, płytki terakotowe glazurowane oraz na podkładzie kaolinowym
POSADZKI TERAKOTOWE stale na składzie
ZDZISŁAW RYLSKI Częstochowa, Aleja II 20 Telefon 93.